

2538

6967
POLSKI ZWIĄZEK NIEWIAST KATOLICKICH
W KRAKOWIE.

PIERWSZE
SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI
W ROKU 1906.



W KRAKOWIE
W DRUKARNI „CZASU” POD ZARZĄDEM A. ŚWIERZYŃSKIEGO
1907.

6967
POLSKI ZWIĄZEK NIEWIAST KATOLICKICH
W KRAKOWIE.

PIERWSZE
SPRAWOZDANIE Z CZYNNOŚCI
W ROKU 1906.



W KRAKOWIE
W DRUKARNI „CZASU” POD ZARZĄDEM A. ŚWIERZYŃSKIEGO
1907.

NAKŁADEM POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIAST KATOLICKICH



WYDZIAŁ

Polskiego Związku Niewiast katolickich.

PREZESOWA:

Marya Turska.

WICEPREZESOWA:

Marya Zdziechowska.

SEKRETARKA:

Marya Estreicherówna.

SKARBNICZKA:

Teofila Trzcńska.

CZŁONKOWIE WYDZIAŁU:

Korytkowa Marya, Kopaczyńska Julia, Popielówna Zofia, Szolajska Włodzimiera, Straszewska Marya, Sikorska Antonina, Rychłowska Stanisława, hr. Wodzicka Marya, Woźniakowska Marya.

Czynności Stowarzyszenia.

Polski Związek niewiast katolickich ma zadanie:
1. Dopomagać członkom do gruntownego obznajomienia się z obecnymi prądami i potrzebami społecznymi, z szczególniejszem uwzględnieniem miejscowych stosunków. 2. Łączyć wszystkie polskie niewiasty do wspólnej pracy nad społecznym odrodzeniem kraju, na podstawie zasad katolickich.

W myśl tych dwóch zasadniczych punktów programu działania utworzyły się w Związku sekcye i podzieliły pracę. Sekcye te są:

1. Sekcya czytelniano-biblioteczna, przewodnicząca Popielówna Zofia.

2. Sekcya odczytowa, przewodnicząca Straszewska Marya.

3. Sekcya pedagogiczna, przewodnicząca Woźniakowska Marya.

4. Sekcya tanich kuchni, przewodnicząca Korytkowa Marya.

5. Sekcya stowarzyszeń zawodowych, przewodnicząca Popielówna Zofia.

6. Sekcya rozszerzenia Polskiego Związku niewiast katolickich na prowincyi, przew. Sikorska Antonina.

7. Kółko samokształcenia, przewodnicząca hr. Celina Dębicka.

**Komitet zarządzający internatem dla panien,
kształcących się w wyższych zakładach naukowych
w Krakowie.**

Przewodnicząca: Woźniakowska Marya. *Członkowie:* Popielówna Zofia, Ruszczyńska Marya, Tomaszewska Helena, Turska Marya, hr. Wodzicka Marya.

Komisya prasowa.

Br. Harsdorfowa Marya, Sikorska Antonina.

Biuro informacyjne.

Woźniakowska Marya, przewodnicząca; Jawornicka Wanda, kierowniczka biura.



Polski Związek Niewiast katolickich za rok 1906.

Członków w ciągu r. 1906 liczył Związek . . .	281
Ubyło członków przez wyjazd z Krakowa w r. 1906 . . .	10
Z końcem r. 1906 członków . . .	271

Z końcem grudnia 1906 zalega członków z wkładkami 62 w kwocie Kor. 274'—.

Dochód.

	Kor. h.
Pozostałość z roku 1905	151·54
Ściągnięto zaległe wkładki za rok 1905	79'—
Wkładki i wpisy za rok 1906	1285·80
Dary na cele polskiego Związku Niewiast katol. { JWP. Czarnomska	34'—
" Brzozowska	20'—
" hr. Józefowa Szembekowa	30'—
" ks. Michałowa Ogińska	20'—
" hr. Marya Wodzicka	50'—
" Brykczyńska	20'—
" hr. Tarnowska, naddatek przy wkładce	44'—
" ks. Lubomirska Kaz., naddatek przy wkładce	44'—
" hr. Jadwiga Rostworowska	400'—
" hr. Izidor Czosnowski	20'—
Do przeniesienia	2198·34

Dary na cele polskiego Związku Niewiast kat.	Z przeniesienia . . .		Kor. h.
	JWP. Jaroszyńska, naddatek przy wkładce . . .	13—	2198'34
	„ Michałowska . . .	6—	
	„ Niemcewiczowa, naddatek przy wkładce . . .	13—	
	„ Jełowicka, naddatek przy wkładce . . .	3—	
	„ Zdziechowska, naddatek przy wkładce . . .	14—	
	„ Jaroszyński . . .	50—	
	„ Brzozowska . . .	10—	
	„ Leonowa Mańkowska, naddatek . . .	93—	
	„ hr. Antoniowa Potocka . . .	3—	
Podnajęcie mieszkania za II. półr. przy ul. św. Jana 16 . . .			402—
Podjęto z książeczki krak. kasy Oszczędności . . .			600—
Datek JWP. hr. Chomętowskiej na sztandar . . .			20—
Dochód ze wstępów na pogadanki . . .			136—
Razem . . .			3561'69

Rozchód.

		Kor. h.
Czynsz za mieszkanie w Pałacu Spiskim . . .		1428—
Czynsz za mieszkanie za II. półr. przy ul. św. Jana 16 . . .		560—
Koszta sądowe w celu ściągnięcia należnego czynszu od lo- katora przy ulicy św. Jana . . .		2'72
Za stłuczone szyby w powyższem mieszkaniu . . .		4'20
Za dwurazowe wymycie pokoi i przedpokoi . . .		6—
Stróżowi za pokazywanie mieszkania do podnajęcia . . .		1—
Dorobienie 2 kluczy do mieszkania . . .		2'30
Malowanie 2 pokoi . . .		16—
Za broszury p. Horowiczowi . . .		2'42
Wydatki na Czytelnię . . .		363'30
Opał . . .		43'22
Posługa . . .		119—
Wydatki Sekretarki . . .		25'10
Druki . . .		153'70
Prenumerata czasopism w styczniu 1906 . . .		16'20
Zakupienie krzeseł i wypożyczenie . . .		239'06
Tablica dla Polskiego Związku Niewiast katolickich . . .		20—
Święcone dla Polskiego Związku Niewiast katolickich . . .		35'40
Opłatek „ „ „ „ „ . . .		8—
Wieniec dla królowej Jadwigi . . .		10—
Nabożeństwo, nekrologi i ogłoszenie nabożeństwa za duszę ś. p. J. hr. Rostworowskiej b. prezesowej P. Z. N. k. . .		37'60
Do przeniesienia . . .		3095'22

	Kor. h.
Z przeniesienia . . .	3095.22
Terpentyna, воск i nafta	8.29
Kursorowi za ściągnięcie wkładek	17.—
Dopłata do sztandaru ofiarowanego przez Polski Związek Panien katolickich dla młodzieży we Fryburgu	125.—
Kolenda stróżowi	2.—
Za ścierki, szczotkę do zamiatania, zmiotkę, łopatkę oraz tackę pod karafkę i 2 szklanki	7.78
Książka do wkładek, indeks i książka kasowa	13.36
Depesze (do Wiednia w sprawie protestu przeniesienia Semi- naryum polskiego w Cieszynie	4.02
Depesza do E. Orzeszkowej dla uczczenia Jubileuszu	12.84
Depesza do ks. biskupa Bandurskiego	1.14
Za 2 tuziny łyżeczek	21.60
Oплата biura wynajmu	3.—
Umieszczono w kasie Oszczędności	400.—
Razem . . .	3707.25

Zestawienie

Dochód	3561 Kor. 69 h.
Rozchód	3707 „ 25 h.
Niedobór . . .	145 Kor. 56 h.

który pokryto z książeczki kasy oszczędności której,
suma pod koniec roku 1906 wynosiła 335 Kor. 95 h.

Skarbniczka:
Teofila Trzcńska

Komisja rewizyjna:
Anna Drohojowska. Kazimierzowa Niesiołowska.

Sprawozdanie Sekcyi bibliotecznej i czytelnianej.

Sekcyja czytelniana, zawiązana na posiedzeniu Wydziału Polskiego Związku niewiast katolickich dnia 19 stycznia 1906 r., liczy 7 członków, a mianowicie: pp. Maryę Epstein, M. Estreicherównę, Annę Kicińską, prof. Janczewską, Paulinę Lutostańską, Annę Zaleską i przewodniczącą Zofię Popielównę. Prócz tego 15 pań dyżurnych i stałą sekretarkę, p. Kazimierę Kopaczyńską. Sekcyja odbyła w 1906 r. sześć posiedzeń, poświęconych wyborowi czasopism i książek i koniecznym ulepszeniom w czytelnii. Zrazu otwarta tylko po południu, obecnie otwarta jest od godziny 11—1 i od 3—8. W tych godzinach wstęp do lokalu czytelnii służy bezpłatnie członkom Związku, oraz osobom, abonującym książki, dla czytania pism. Książki wypożycza się za opłatą 50 h. miesięcznie tak członkom, jak i osobom nienależącym do Związku. Biblioteka, która z końcem 1905 r. liczyła 531 dzieł, ma ich obecnie 1400 treści religijnej, filozoficznej, historycznej i beletrystycznej. Dział szczególnie w niej uwzględniony jest treści społecznej i dotyczących kwestyi kobiecej.

Czasopism codziennych abonuje czytelnia 6, tygodników 7, miesięczników 8. Abonentów w ciągu 1906 r. było 217.

Sekcyja czytelniana, zdając sprawę ze swego działania, czuje dobrze, że skromne tylko cyfry przedstawić może; choć biblioteka znacznie się powiększyła, jest ona jeszcze bardzo niedostateczna, a jedynie szersze poparcie społeczeństwa może ją postawić na wysokości zadania, które jest celem naszym: dopomagać nietylko członkom swoim, ale wszystkim kobietom do poznania potrzeb chwili obecnej, oświecać się i zapalać do pracy.

Zestawienie z Czytelni Polskiego Związku Niewiast katol. za rok 1906.

Przychód.

	K. h.
Gotówka z roku 1905	60:38
Dar hr. Branickiego	100—
Dar na ręce hr. Wodzickiej	50—
Dar prof. Mańkowskiego	40—
Dar hr. Czarnomskiej	50—
Zebrane na posiedzeniu	8—
Ze wstępów na jedną „pogadankę”	6:20
Wyjęto z Kasy powiatowej	260—
Za abonament książek wraz z kaucyami i czytaniem gazet	648—
Dochód razem . . .	1222:58

Rozchód.

	K. h.
Prenumerata pism, tygodników, gazet	110:53
Koszta przesyłki	7:58
Kupiono książek za	312:88
Oprawiono książek za	145:10
Zrobienie pólek	54—
Książki do administracji Czytelni	9:70
Włożono do Kasy powiatowej	364—
Zwrot kaucyi w r. 1906	29:50
Wydatki administracyjne, pióra, atrament, przyniesienie stol- ków i t. d.	31:85
Rozchód razem . . .	1064:64
Saldo . . .	157:94
Ogółem równa się dochodowi . . .	1222:58

Sprawozdanie Sekcyi odczytowej.

Sekcyja odczytowa powołaną została do życia na mocy uchwały Wydziału Polskiego Związku niewiast katolickich z dnia 13 stycznia 1906 r.

Oprócz przewodniczącej, przez Wydział mianowanej, przystąpiły do niej w charakterze członków czyn-

nych panie: prof. Janeczewska, Morawska, Kostanecka, Marya Świdorska i Henryka Starzewska, na mocy zaś przysługującego sekcji prawa kooptowania zaproszono w ciągu roku na członków panie: prof. Bienkowską, Zakrzewską i bar. Harsdorfową.

Pierwsze posiedzenie odbyła sekcya dnia 5 lutego 1906 r., na którem ułożono w przybliżeniu plan pogadanek na przeciąg dwóch miesięcy, który to plan został przedstawiony następnie Wydziałowi do zatwierdzenia. Ponieważ oprócz urządzania pogadanek w czytelni Związku regulamin sporządzony dla sekcji wkładał na nią obowiązek śledzenia ruchu społecznego i kobiecego tak w odczytach lub wiecach, urządzanych przez inne związki, jak też w literaturze, a zwłaszcza w czasopiśmie krajowych i zagranicznych, przeto panie, należące do sekcji, podjęły się tego obowiązku kolejno przez ciąg jednego tygodnia.

Nadto postanowiono zawierać stosunki z innemi dzielnicami kraju za pośrednictwem osób, z ruchem społecznym tamże obeznanych i udział w niem biorących.

Pogadanki urządzone dla czytelni Polskiego Związku Niewiast katolickich miały przede wszystkim na celu obznajomienie członków ze sprawami społecznymi, ekonomicznymi i pedagogicznymi — te ostatnie za porozumieniem ze sekcją pedagogiczną. Odbyło się kilka pogadanek treści aktualnej, jako to: z powodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, prof. Czerwaka — lub jubileuszu p. Orzeszkowej, p. Lucyana Rydla. Do tych możnaby również zaliczyć pogadankę prof. Zdziechowskiego: Rosya i Japonia, wypowiedzianą 8 grudnia 1906. Z zakresu społeczno-ekonomicznego odbyło się w czytelni w ciągu r. 1906/7 pogadanek 10, a mianowicie przed wakacyami:

20 stycznia p. Władysława Horowicza „Organizacya stowarzyszeń zawodowych katolickich“;

27 stycznia p. Henryka Starzewska „Ruch kobiecy a stowarzyszenia spożywcze“;

3 lutego prof. Józef Milewski „Zadania życia społecznego“;

10 lutego Dr. Adam Krzyżanowski „O organizacji stowarzyszeń spożywczych w Anglii“;

17 lutego prof. Czerkawski „O zadaniach społecznych stowarzyszeń zawodowych kobiecych“;

24 lutego odczytano referat p. Gostyńskiej ze Lwowa „O stowarzyszeniach społecznych i filantropijnych Lwowa“, oraz p. Habicht odczytała rzecz „O stowarzyszeniu urzędniczek pocztowych“;

3 marca panna Zofia Popielówna „Z życia robotnic krakowskich“;

17 marca p. Józef Michałowski „O podstawach prawnych stowarzyszeń zawodowych i kongregacji przemysłowych“;

24 marca prof. Straszewski „O pracach społecznych w pierwszych czasach chrześcijaństwa“;

31 marca hr. Rostworowski „O stowarzyszeniach i organizacji zawodowej w Belgii i Francji“.

Po przerwie wakacyjnej:

3 listopada prof. Waleryan Klecki „O zadaniach kobiety polskiej na polu gospodarstwa wiejskiego“;

10 listopada p. Strokowa „My a lud“.

W połowie listopada nastąpiła znowu trzechtygodniowa przerwa w pogadankach z powodu urządzonych w tym czasie przez nasz Związek kursów z dziedziny prawa, medycyny, apologetyki i katechizacji dla szerszych warstw pań miejscowych i zamiejscowych, tak iż następna pogadanka odbyła się dopiero 8 grudnia (prof. Zdziechowski).

15 grudnia pani Woźniakowska „Sprawozdanie z kongresu katolickiego Frauenbundu, odbytego w Monachium w listopadzie“;

12 stycznia p. radca Dr. Franciszek Bujak „W sprawie opuszczonych dzieci“;

9 lutego p. Sikorski „Wadliwa organizacya miłosierdzia“.

Z zakresu pedagogii urządzono 3 pogadanki:

7 kwietnia p. Sebalda Münnichowa „O prądach w teraźniejszym wychowaniu“;

19 maja p. Woźniakowska „O potrzebie pogłębienia wychowania religijnego“;

2 czerwca prof. Mazanowski „O wpływie najnowszej literatury na wychowanie“.

Ogółem urządzono w czytelni Związku 22 pogadanki od połowy stycznia 1906 do połowy lutego 1907.

Przechodząc do innych działów pracy, wytkniętej sekcji odczytowej, musimy zaznaczyć, że panie, do tejże sekcji należące, uczęszczały wedle sił i możliwości na pogadanki i odczyty w sprawach społecznych i kobiecych, urządzane poza Czytelnią Związku. Materiał, zebrany przez nie w notatkach, został przez nie uporządkowanym.

Co się tyczy śledzenia objawów ruchu społecznego w literaturze, a mianowicie w miesięcznikach tak polskich, jak zagranicznych, to praca ta jest ciągle w toku, a osiągnięty z niej rezultat dotychczasowy przedstawionym będzie szanownym członkom w obszerniejszem sprawozdaniu, którego odczytanie stanowi jeden punkt programu tegorocznego walnego Zgromadzenia naszego Związku.

Przewodnicząca sekcji odczytowej

M. Straszewska.

Sprawozdanie Sekcji pedagogicznej.

Sekcja pedagogiczna, zawiązana przed rokiem, składa się z przewodniczącej, p. Maryi Woźniakowskiej i sześciu pań: pp. Münnichowej, Zdziechowskiej,

Węłowiczowej, Sikorskiej, Tomaszewskiej i Ruszczyńskiej.

Główną pracą, podjętą dotąd przez sekcję, było założenie biura, informującego w sprawie wszelkich nauk, udzielanych kobietom w Krakowie i ułatwiającego umieszczenie uczącej się młodzieży. Biuro prowadzi p. Wanda Jawornicka przy Czytelni Polskiego związku niewiast katolickich. W miesiącach, gdzie osoby pragnące się kształcić zasięgają wiadomości, biuro to oddało liczne i dobre usługi i przez korespondencję i przez ustne porozumienie się stron z kierowniczką biura.

W obec znacznych wydatków, jakie za sobą pociągnęły ogłoszenia odnośnie do biura i do internatu, biuro dochodu nie dało żadnego. Teraz ruch jest znacznie mniejszy, bo nauki rozpoczęte, panny przeważnie umieszczone. Kierowniczka zatem tylko dwa razy w tygodniu ofiaruje swój czas Związkowi aż do ponownego rozpoczęcia sezonu.

Drugą pracą sekcji pedagogicznej było założenie Internatu dla pańien, uczęszczających na wyższe kursa naukowe w Krakowie.

Przewodnią myślą i celem tego Internatu było gromadzenie pańien i utworzenie im rodzaju domu rodzinnego. Adaptowanie i umeblowanie mieszkania, administracja wewnętrzna wymagały prócz kierowniczki internatu komitetu pomocniczego, w skład którego weszły, prócz przewodniczącej sekcji pedagogicznej, panie: Marya Turska, Marya hr. Wodzicka i panny: Zofia Popielówna, Tomaszewska i Ruszczyńska.

Warunki początkowe nowopowstającej instytucji spowodowały znaczne trudności, ale też i wykazały, co potrzeba zmienić i do czego dążyć. Opieki i taniego utrzymania potrzebują przede wszystkim panny niezamożne, których liczba jest bardzo znaczna i które za cenę dla siebie przystępną umieszczenia w dobrych pen-

syonatach dostać nie mogą — mieszkają więc zwykle źle, a żywią się jeszcze gorzej.

Pragnąc zapobiedz tym stosunkom, komitet przeprowadził zupełną reorganizację Internatu, przez co umożliwił umieszczenie i uboższym studentkom, ustanawiając niższe normy, a mianowicie 70 koron i 50 koron miesięcznie. Internat został założony kosztem kilku prywatnych osób, które złożyły na ten cel udziały. Posiada zupełnie odrębną kasę, nie mającą nic wspólnego z ogólnemi funduszami Związku i jest z nim tylko w moralnej łączności.

Co do uświadamiania członków Związku o ruchu pedagogicznym w kraju i zagranicą i o prądach, którym podlega i za którymi idzie młodzież, sekcya obecnie pracuje gorliwie nad zbieraniem materyałów dla zapoznania się z literaturą i przygotowuje sprawozdawczy referat w kwestyach, które uzna za najżywotniejsze.

W porozumieniu z sekcją odczytową sekcya urządziła już i jeszcze urządzi kilka odczytów z dziedziny pedagogiki i szkolnictwa na pogadankach sobotnich w Czytelni Związku.

Oto zarysy pracy, która jest jeszcze w zawiązku, ale która z czasem może dać plon obfity i użyteczny — byle nie brakło głów, serc i ochoty do oddania swej dobrej woli w służbę sprawy tak pierwszorzędnej wagi.

Przewodnicząca
Małya Woźniakowska.

Tanie kuchnie chrześcijańskie

założone w r. 1903, ukonstytuowały się jako sekcya Związku N. K. dopiero po posiedzeniu Wydziału 19-go stycznia 1906 r. W skład sekeyi weszły: jako Przewodnicząca: P. M. Korytkowa, Członkowie: pp. Kiero-

wniczki Küchen: Rychłowska, Tetmajerowa i Spalecka, zaś pp. Wiśniewska i Koźmianówna kooptowane z pośród Pań związkowych. Pierwsze posiedzenie miesięczne odbyło się 7. lutego. Uchwalono wyszukanie lokalu na IV. Tanią kuchnię oraz gospodę chrześcijańską to wszakże mimo usilnych zabiegów w ciągu zimy dokonać się nie dało. Ograniczyć się trzeba było na przeniesieniu III. Kuchni z ulicy Dietlowskiej na tymczasowy lokal przy ul. Brackiej, gdzie przez pół roku pozostała. W październiku Kuchnia ta zajęła lokal definitywnie na Siennej 7. gdzie frekwencja zwiększona wskazuje odpowiednie pomieszczenie. Zarząd jej objęła P. Julia Kopaczynska.

Inną czynnością Sekcyi było otwarcie pierwszej bezpłatnej Czytelni dla użytku stołowników kuchni przy ul. Długiej 30. Funduszu na nie dostarczyły odczyty w tym celu urządzone przez kilku Profesorów Uniwersytetu, zaś Towarzystwo Oświaty ludowej zajęło się dostarczeniem książek, których na początek jest 200. Po wyczerpaniu tego materiału, książki przeniesione zostaną do II. kuchni i t. p., zawsze zastąpione nowym zapasem. Czytelnią kieruje hr. Natalia Rostworowska.

15. grudnia otwartą została przy ul. Bożego Ciała l. 24. IV. Tania Kuchnia pod wezwaniem św. Jadwigi z kwoty na ten cel złożonej ku uczczeniu pamięci ś. p. hr. Jadwigi Rostworowskiej, pierwszej Prezesowej Związku i Założycielki Tanich Küchen chrześcijańskich. Lokal nader odpowiedni i punkt dogodny rokuje dobre na przyszłość nadzieje. Kierownictwo objęła P. Marya Ziębowska.

Wobec przymusowego ustąpienia Przewodniczącej sekcyi w styczniu zastępstwo objęła P. M. Winkowska.

W cyfrach, działanie sekcyi przedstawia się następująco: Pań dyżurnych 20, posiedzeń miesięcznych sekcyj 8, obrót roczny 3 Küchen 62.623 Kor. 17 hal., na

książeczkach Kasy Oszczędności jako fundusz żelazny
1518 Kor. Czysty zysk na zakładanie następnych Kuchen
392 Kor. 58 hal.

Pierwsza

Tania Kuchnia chrześcijańska pod wezw. św. Antoniego.

Rok założenia 1903.

W roku 1906 wydano:

Obiadów	44.362
Herbat czystych	35.962
Herbat z mlekiem	6.713
Herbat z cytryną	664
Chleba kromek	19.708
Bulek	15.932
Mleka poreyj	8.831
Półobiadów	1.715

Zestawienie kasowe I-szej kuchni.

Przychód ogólny	11.930 Kor. 18 h.
Rozchód ogólny	11.249 Kor. 24 h.
Oddano do kasy głównej	680 Kor. 94 h.

Druga

Tania Kuchnia chrześcijańska pod wezw. św. Stanisława.

Rok założenia 1904.

W roku 1906 wydano:

Obiadów	55.502
Herbat czystych	31.310
Herbat z mlekiem	14.993
Herbat z cytryną	3.643
Kromek chleba	14.859
Bulek	22.395
Mleka poreyj	2.536
Półobiadów	532

Zestawienie kasowe II-giej kuchni.

Przychód ogólny	13.492 Kor. 72 h.
Rozchód ogólny	12.727 Kor. 72 h.
Oddano do kasy głównej	765 Kor. — h.

Trzecia

Tania Kuchnia chrześcijańska pod wezw. św. Kazimierza.

Rok założenia 1905.

W roku 1906 wydano:

Obiadów	30.208
Herbat czystych	16.166
Herbat z mlekiem	7.410
Herbat z cytryną	746
Kromek chleba	7.951
Bulek	3.784
Mleka poreyj	448
Półobiadów	883

Zestawienie kasowe III-ciej kuchni.

Przychód ogólny	7.517 Kor. 59 h.
Rozchód ogólny	7.166 Kor. 60 h.
Oddano do kasy głównej	350 Kor. 99 h.

Zestawienie kasy głównej za rok 1906.

Przychód.

	Kor. h.
Reszta z roku 1905	223 54
Zamiast na wieniec ś. p. hr. Rostworowskiej	1180 —
Dar p. Straszewskiej	12 —
Dar p. Seelinga	10 —
Wyjęto z książeczki kasy Oszczędności na założenie IV. kuchni i częściowe pokrycie niedoborów kuchni	990 —
Zysk kuchni I-szej za rok 1906	680 94
Zysk kuchni II-giej za rok 1906	765 —
Zysk kuchni III-ciej za rok 1906	350 99
Razem	4212 47

Rozchód.

	Kor. h.
Umieszczono na książeczce kasy Oszczędności	1350' --
Sprzęty, zapasy do kuchni	620'66
Zastępstwa przez lato	290' --
Wydatki i pensya sekretarki	314' --
Przeprowadzanie kuchni	296'67
Niedobór kuchni	327'02
Założenie IV-tej kuchni	621'54
	3819'89
Saldo na rok 1907	392'58
Razem	4212'47

Sekretarka i buchalterka:
Kazimiera Kopczyńska

Przew. sekcji tanich kuchni:
Marya Korytkowa.

Różnice wydanych potraw między rokiem 1905 a 1906.

Rok	Obiadów	Herbat	Chleba krom.	Bułek	Chleba	Półobiadów
1906	130.072	117.607	42.518	42.111	11.815	3.130
1905	103.317	89.500	34.756	21.730	4.848	954
wyd. o	26.755	28.107	7.762	20.381	6.967	2.176
więcej od roku 1905.						

Stowarzyszenie sług katolickich

pod wezw. św. Zyty.

Stowarzyszenie założone zostało w Krakowie w czerwcu 1899 przez W. O. Prowincyała Ledóchowskiego T. J. i p. Anielę Dziewicką, która przez lat 6, jako prezesowa kierowała Stowarzyszeniem. Jej to gorliwości i poświęceniu cały rozwój Stowarzyszenia zawdzięcza. Kuratorem Stowarzyszenia przez 5 lat był W. Ks. Stanisław Mieloch T. J., niezmordowany w pracy dla dobra Stowarzyszenia, wielkie i niezapomniane zasługi położył dla Stowarzyszenia. Jego to staraniem i ostatnim dziełem jest nowo założona misya kolejowa dla służących.

Obecnie Kuratorem jest Ks. Piotr Gołabek; prezesowa p. Stanisława Rychłowska; skarbniczka p. Teofila Trzecińska; sekretarka p. Kazimiera Kopaczyńska i do Wydziału należące panie: Włodzimira Szolajska, Ludwika Kernowa i Helena Komornicka, prócz tych panie pełniące dyżury w biurze: Marya Borowska, Ludwikowa Krzyżanowska, Stefania Rozwadowska, Natalia Rostworowska i Zofia Spalecka.

Dyrektorką Schroniska jest p. Władysława Klau-dówna; adwokatem Stowarzyszenia, udzielającym członkom bezpłatnej porady, jest p. Dr Faustyn Jakubowski, lekarzem Dr Władysław Marczyński, lekarstw dostarcza apteka p. Mikołaja Pronia.

Członków stałych (służących), bo honorowych nie ma wcale, w roku 1906 było 1476, z każdym rokiem liczba członków wzrasta, bo duże korzyści Stowarzyszenie zapewnia służącym. Mają własny dom przy ul. Mikołajskiej Nr 30, w którym się mieści: na dole biuro pośrednictwa pracy, w którym panie kolejno pełnią dyżury; sala duża, gdzie w każdą niedzielę odbywa się nauka katechizmu dla dziewcząt, udzielana przez Wiel. O. Kuratora; tam także jest biblioteka, składająca się z kilkuset książek, które bibliotekarka co niedzielę wypożycza członkom, bardzo licznie zgłaszającym się po nowe książki. W tej też sali odbywa się nauka dla analfabetek w każdą niedzielę. Obecnie jest trzy klasy, które prowadzą z prawdziwym poświęceniem trzy Panie Nauczycielki: pp. Helena Szafrąńska, Eugenia Szajdzińska i Alma Nitschówna; uczennic jest zapisanych 60; przy końcu roku szkolnego bywa zawsze uroczysty egzamin i rozdawanie świadectw i nagród. Pierwsze piętro domu dla spłacenia długów ciążących na hipotece, jest wynajęte, ale z czasem i to zostanie użyte dla Stowarzyszenia; na drugim piętrze jest schronisko, w którym jest tylko 12 łóżek, dlatego liczbę przychodzących dziewcząt musi się ograniczać; w schronisku jest regulamin

i każda z dziewcząt tam będących, musi się go ściśle trzymać, to znaczy, musi szyć, latać bieliznę, drzeć pierze i tym sposobem zarabiać dla schroniska, mają prac, gotować, sprzątać i t. p., nie wolno też nigdzie wychodzić bez pozwolenia; dziewczyna przekraczająca regulamin bywa surowo napominana, a jeśli to nie pomaga, ze Schroniska wydalona. Do schroniska przyjmuje się tylko zdrowe służące, potrzebujące chwilowego wypoczynku, lub szukające obowiązku, raz na pół roku i tylko na dwa tygodnie; w r. 1906 w Schronisku przebywało dziewcząt 445 przez dni 5879. Prócz sali sypialnej jest duża kuchnia, pokój do wspólnej pracy i jedzenia, pokój dla p. Dyrektorki i osobny pokój dla chorych t. zw. ambulatoryum z sześcioma łózkami, do którego przyjmuje tylko lekarz Stowarzyszenia; chorych leżących w ambulatoryum było w 1906 roku 32 przez dni 1767. Do kasy chorych w Stowarzyszeniu było w roku 1906 zapisanych 224 dziewcząt z roczną wkładką 2 Kor. 40 hal., za co otrzymywały poradę lekarską i lekarstwa, a w razie cięższej choroby umieszczone były w pokoju ambulatoryjnym i otaczane jak największą opieką i staraniem.

Przy Stowarzyszeniu jest założona kuchnia wzorowa, w której dziewczęta uczą się gotować. W r. 1906 uczyło się dziewcząt 27; kuchnia wydała w tymże roku 16.790 obiadów.

Z końcem 1906 r. została utworzona przy Stowarzyszeniu gospoda na 6 łózek dla dziewcząt przyjeżdżających na służbę; w tym celu na dworcach kolejowych w Krakowie i na Zwierzyńcu, są przy wszystkich pociągach nasze dziewczęta z opaską na rękę z napisem Stowarzyszenia św. Zyty i one zabierają przyjeżdżające służące do Stowarzyszenia, gdzie dostają schronienie na kilka dni (bez życia) a biuro Stowarzyszenia umieszcza przybyłe dziewczęta w odpowiedniej służbie. Misya kolejowa rozpoczęta w listopadzie, przynosi dla przyjeżdżających dziewcząt wielkie korzyści, zabezpiecza je czę-

stokroć od złego wpływu, chroui przed wyzyskiem faktorów i zapewnia dach nad głową w obcym mieście. Z kolei przyprowadzono dziewcząt przez dwa miesiące 26 i wszystkim wyszukano służbę. Sprawa ta, jakkolwiek bardzo doniosła, na razie nie może się należycie rozwijać, bo Stowarzyszenie nie uzyskało dotąd kilku Pań, któreby się zechciały poświęcić i misją kolejową naprawdę zająć, choćby raz na dzień pełnić dyżury na kolei. Na wszystkich stacyach kolejowych są poumieszczane wielkie afisze, z których już w drodze dziewczęta dowiedzieć się mogą, gdzie po przyjeździe do Krakowa mają się zgłaszać.

Biuro nasze w roku 1906 miało zgłoszeń o służące 1284, jest to dowód, że do Stowarzyszenia nabierają Panie coraz więcej zaufania.

Staraniem Stowarzyszenia i kosztem tegoż wydaje się gazetkę, specyjalnie dla sług, pod tytułem „Przyjaciel Sług“; w skład redakcyi wchodzi Panie ze Związku niewiast katolickich; pisemko to wychodzi raz na miesiąc, cena prenumeraty jest bardzo mała, bo tylko 1 Kor. 20 hal. rocznie; prenumeratorów w roku 1906 było 1100.

Zebrań wspólnych w r. 1906 było 12, jedno roczne wielkie z wyborami i sprawozdaniem i 11 zwykłych, na których były omawiane wszelkie sprawy Stowarzyszenia. Odbyła się także wspólna wigilia dla 60 służących chorych, będących bez miejsc, lub których Państwo wyjechali; był wspólny Oplatek i jajko święcone, jasełka na dochód Stowarzyszenia przedstawione, słowem Stowarzyszenie pragnie, prócz pouczania o obowiązkach, zastąpić służącym dom rodzinny, jest dla nich ogniskiem, do którego bardzo chętnie się garną.

Największą i najpiękniejszą uroczystością w Stowarzyszeniu, jest nagradzanie swych członków za długoletnią służbę; co roku kilkanaście dziewcząt otrzymuje książeczkę kasy Oszczędności, śliczną książkę

Żywotów św. i list pochwalny; na tej uroczystości bywa zwykle Najprzew. Ks. Biskup Nowak, który osobiście wręcza każdej z dziewcząt nagrodę.

Obecnie staraniem Stowarzyszenia będzie: zabezpieczenie sług na starość, niestety brak funduszków staje na przeszkodzie! Dokład długi na domu ciąży, nie można tego zrobić i trzeba tę najpilniejszą sprawę odkładać.

Sekretarka:
Kazimiera Kopaczyńska

Przewodnicząca:
Stanisława Rychłowska.

Sprawozdanie rachunkowe Stowarzyszenia.

Dochody.		Kor. h.
Z realności		2378—
Z kuchni wzorowej		13804.44
Z biura, wpisowe, kąpiele		1278.56
Z ambulatoryum		859.40
Wkładki członków		2798—
Dary		500—
Zapis jednego członka		500—
Datki, dobrowolne ofiary		188.48
Dochód z przedstawienia		31.82
Gotówka z roku 1905		808.33
Z likwidacyi sklepu		300—
Z kuchni wzorowej nadwyżka		792—
		24239.63

Rozchód w roku 1906.		Kor. h.
Z realności		2228.70
W kuchni wzorowej		13477.36
W biurze		1179.57
Ambulatoryum		828.32
Administracya główna		5630.43
		23344.33

Zestawienie.

Ogólny dochód	24239 Kor. 63 h.
Ogólny rozchód	<u>23344 Kor. 38 h.</u>
Saldo na r. 1907	895 Kor. 25 h.

Skarbniczka :
Teofila Trzcńska

Przewodnicząca :
Stanisława Rychłowska.

Sprawozdanie ze stanu i rozwoju Stowarzyszenia katol. pracownic konfekcyi damskiej pod wezwaniem św. Antoniego w Krakowie za r. 1906.

Stowarzyszenie liczyło w ciągu r. 1906 członków 241, czyli że przybyło mu w porównaniu z r. 1905 członków 51. Do wydziału należało z grona pracownic członków 8, z grona pań pracujących w stowarzyszeniu 4, mianowicie: Prezesowa Marya Straszewska, skarbniczka Stanisława Rychłowska, sekretarka p. Janina Gautier i p. Szolayska, nadto kurator ks. Stanisław Mieloch T. J.

Stowarzyszenie odbyło jedno walne doroczne zgromadzenie dnia 28 stycznia 1906 r., na którem dokonano wyboru wydziału i przedstawiono obrót kasowy, oraz cyfry i szczegóły, dotyczące rozwoju Stowarzyszenia. Nadto urządzono cztery większe zebrania: 1 kwietnia, 1 lipca, 9 września i 9 grudnia w celu zakomunikowania członkom uchwał wydziału, powziętych na posiedzeniach 24 stycznia, 28 marca, 27 czerwca i 2 października, oraz przypomnienia im celu, dla jakiego Stowarzyszenie istnieje, korzyści materyalnych i moralnych, jakie im przynosi, oraz obowiązków, jakie im nakłada.

Obowiązki są następujące:

1. uiszczanie wkładek 24 hal. miesięcznie;
2. uczęszczanie na niedzielne zebrania, nauki katechizmowe i odczyty;
3. wypełnianie czynności w zakres poszczególnych sekcji wchodzących, a do których się dobrowolnie zgłaszają. Sekcje te są następujące: gospodarska, biblioteczna i zarządzająca zabawami.

Korzyści, jakie Stowarzyszenie przyniosło, były następujące:

a) materyalne:

1. Biuro pośredniczące w umieszczaniu pracowni po domach prywatnych i pracowniach krawieckich, funkcjonujące od godziny 12—1.

2. Szwalnia główna Stowarzyszenia i jej filia przy ul. Mikołajskiej, dająca razem zatrudnienie przeciętnie 22—30 paniom do Stowarzyszenia należącym.

3. Pośredniczenie w uzyskiwaniu dla najuboższych członków zapomogi z fundacyi ś. p. ks. Karczewskiego po 10 koron jednorazowo. Korzystało z niej w I. półroczu 15, w II. półroczu 12 członków.

4. Udzielanie pożyczek bezprocentowych, spłacanych ratami; korzystało z tej dogodności 4 członków.

5. Umieszczanie w czasie wakacji panien biegłych w szyciu i krawieczyźnie na wypoczynek po dworach wiejskich, z warunkiem czterogodzinnej codziennej pracy za całkowite utrzymanie.

6. Bezpłatne kursa kroju, których odbyło się trzy, z których korzystało w 1906 r. 34 panien.

7. Bezpłatne lekcje haftu i szycia dwa razy w tygodniu.

b) Korzyści moralne i umysłowe:

1. Wykłady katechizmowo-etyczne w każdą niedzielę, z wyjątkiem tych, w które się odbyły ogólne zgromadzenia i nadzwyczajne towarzyskie zebrania,

jako to: z okazji święconego i oplatka, majówki, przedstawienia teatralne, popis deklamacyjny, połączony z tańcami i t. d.

2. Odczyty z zakresu historii, spraw bieżących i dziedziny prawnej, od 1 listopada zaś stały kurs historii polskiej.

3. Wypożyczalnia książek, do której w ciągu roku 1906 dokupiono lub w drodze darowizny uzyskano około 30 tomów.

Wreszcie Stowarzyszenie dostarcza swym członkom rozrywek, pod numerem pierwszym.

Stowarzyszenie przeszło w ciągu roku pewne ważne zmiany zewnętrzne i wewnętrzne. Do zewnętrznych należy przeniesienie się z ul. św. Jana 16 na ul. Zwierzyniecką 19 (od lipca). Przeniesienie to pociągnęło za sobą pewne dodatnie i ujemne następstwa: do dodatnich zaliczyć wypada uzyskanie obszerniejszego i pod każdym względem wygodniejszego pomieszczenia, do ujemnych: oddalenie od centrum miasta, na czem głównie ucierpiało biuro pośredniczące w pracy, w którym ruch znacznie się przez to zmniejszył.

Zmiany wewnętrzne były następujące: odjazd długoletniej, a niezwykle gorliwej i doświadczonej sekretarki, p. Maryi Hickiewiczowej, dla której Stowarzyszenie zachowa uczucie serdecznej a dobrze zasłużonej wdzięczności. Zastępuje ją od 1 kwietnia p. Janina Gautier. Odjazd kuratora ks. Stanisława Mielocha, który się głównie do założenia Stowarzyszenia przyczynił i był jego pełnym poświęcenia kierownikiem od dnia 22 lutego 1902 r. do 15 grudnia 1906 r. Nikomu rozwój Stowarzyszenia więcej jak Jemu nie zawdzięcza, to też żegnany był z szczerym i głębokim żalem, a imię Jego czcigodne zapisało się na zawsze w sercach wszystkich członków Stowarzyszenia. Obowiązki kuratora duchownego objął po nim ks. Gołąbek.

Obrót kasowy Stowarzyszenia był następujący:

Dochód.		K. h.
Wkładki członków zwyczajnych		312·23
Wkładki pań pracujących		32—
Zapomoga roczna z fundacyi ś. p. Dra Towarnickiego		400—
Dary od różnych osób		345·79
Z loteryjek i teatru		175·28
Zwroty pożyczek		14—
Dochód pozostały ze szwalni głównej po opłaceniu mieszkania, pensyi kierowniczk i panien		406·08
Dochód z filii przy ul. Mikołajskiej po straceniu mieszkania, i wszelkich wydatków na utrzymanie		23·51
Razem		1708·80

Rozchód.		K. h.
Kursa kroju		144—
Nauka haftu		27—
Przybory do nauki kroju		9·86
Obsługa		108—
Zwrócono długu zaciągniętego na fortepian		90—
Dokupiono książek		44—
Oprawa książek		4—
Opał w r. 1906		54—
Światło		57·26
Udzielono pożyczek		40—
Sprawienie sztandaru		133·20
Urządzenie przedstawień teatralnych, loteryjek, popisów de- klamacyjnych		77·20
Przyjęcia towarzyskie, kwartalne oraz opłatek i święcone . .		143·80
Urządzanie rekolekcyi		49—
Druki, papiery, afisze i przybory piśmienne		6·05
Różne drobne wydatki na porządki, naczynia i t. d. . . .		123·55
Razem		1130·82

Zestawienie.

Dochód wynosił	1.708 Kor. 80 h.
Rozchód wynosił	1.130 Kor. 82 h.
Nadwyżka dochodu	577 Kor. 98 h.

Z tego złożono na książeczkę Kasy oszczędności Nr. 51.124 Kor. 400.

Ponieważ w ciągu lat poprzednich złożono na książeczkę Kasy oszczędności 600 Kor., przeto majątek Stowarzyszenia wynosi 1000 Kor., która to kwota stanowić ma zowiązek kapitału, potrzebnego na zakupienie w przyszłości domu, w którym mieścićby się mogło schronisko dla podupadłych z wieku i choroby pracowni konfekcyj damskiej do Stowarzyszenia należących oraz szwalnie, sala zebrań i biuro Stowarzyszenia.

Skarbniczka:
St. Rychtowska.

Prezesowa:
Marya Straszewska.

Stowarzyszenie katolickich pracownic c. k. fabryki cygar w Krakowie pod wezwaniem św. Józefa

zawiązane zostało 30. marca 1900 r.¹⁾ w celu wzmocnienia i ożywienia solidarności wśród pracowni i niesienie im pomocy w ich potrzebach materyalnych, moralnych i intelektualnych.

Pierwszem zadaniem Stowarzyszenia było wyrwanie robotnic z lichwy, która je niszczyła ekonomicznie i moralnie i w tym celu funduszem 1400 Kor. ofiarowanym przez hr. Andrzeją Potocką, założono przy Stowarzyszeniu kasę pożyczkową, udzielającą swoim członkom pożyczek bezprocentowych w wysokości mniej więcej 40 Kor.; wysokość ta jednak często jest przekroczone w obec większej potrzeby robotnicy. Pożyczki udzielane są za zaręczeniem dziesiętniczki, większe za uchwałą Wydziału, a zwracane są w tygodniowych ratach, których wysokość pożyczką jest unormowana. Od założenia Stowarzyszenia udzielono pożyczek 2104.

¹⁾ Przez O. Włodzimierza Ledóchowskiego T. J., pierwszą przewodniczącą była p. Adela Dziewicka.

Fundusz Stow. powiększa się corocznie wkładkami członków zwyczajnych w wysok. 10 h. tygodniowo i ofiarami członków nadzwyczajnych; narażony jest jednak na straty przez niewypłacalność lub śmierć dłużnika.

Kosztów administracyjnych niema prawie, bo cała praca kancelaryjna załatwiana jest przez członków nadzwyczajnych, a lokal Stowarzyszenia ofiarowany został w b. r. bezpłatnie.

Stowarzyszenie pośredniczy w składaniu oszczędności członków zwyczajnych za pomocą marek kupowanych w Stowarzyszeniu; od założenia Stowarzyszenia pracownice złożyły 7000 Kor. w kasach rządowych.

Wypożyczalnia bezpłatna książek liczy 400 tomów, które raz w tygodniu robotnicy wymieniają.

W r. 1906 za staraniem i przy pomocy Stowarzyszenia wysłano 12 pracowników na letni 4 tyg. wypoczynek; dla wszystkich prawie, było to pierwsze wytchnienie po 30-letniej ciężkiej pracy. Do kolonii Rabczańskiej wysłano w b. r. 6 dzieci Stowarzyszonych, z których troje umieszczono na koszt Stowarzyszenia za opłatą 60 Kor. od jednego dziecka.

Działanie Stowarzyszenia nie ma przecież jedynie celów ekonomicznych na względzie; częste stosunki pań z robotnicami na tygodniowych zebraniach, poznanie ich potrzeb, odwiedzanie w domach, łączy nas z nimi prawdziwą życzliwością. Stowarzyszenie nasze nie jest religijne i nie ma duchownych obowiązków, corocznie jednak odprawiają się w poście w kościele św. Barbary rekolekcyje wyłącznie dla robotnic fabryki cygar; zaprowadzone one były jednak przez OO. Jezuitów jeszcze przed zawiązaniem Stowarzyszenia, a dwa razy do roku mniej więcej gromadzi nas Msza św. po której wspólne śniadanie pań z robotnicami.

Stowarzyszenie nasze, duże ma przed sobą jeszcze zadanie, a mianowicie potrzeba nam domu własnego, gdziebyśmy mogły samotnym robotnicom dawać bez-

pieczne mieszkanie, a wszystkim miejsce rozrywki go-
dziwej i wytchnienia po ciężkiej pracy.

Po ludzku wydaje się to niemożliwe, ale ufamy
w opiekę Boską i życzliwość ludzką. Potrzeba nam ma-
teryalnej pomocy, ale bardziej jeszcze pomocy sił młod-
szych do pracy; pewne jednak jesteśmy, że choć zwolna,
ale społeczeństwo nasze pozna prawdziwość i znaczenie
słów wiekopomnej pamięci Leona XIII. w Encyklice:
Graves de communi, które chciałabym dać jako motto
do wszystkich naszych Stowarzyszeń; „że bynajmniej
nie pozostawiono nam tego do woli, czy zając się dolą
warstw niższych, czy też o nią nie dbać, ale w tym
względzie wiąże nas zupełnie obowiązek. W społecz-
ństwie bowiem nikt nie żyje dla swojej tylko, ale i dla
wspólnej wszystkim korzyści, tak dalece, że w czem
jedni do dobra ogółu w odpowiedniej mierze przyczynić
się mogą, w tem inni, których na to stać, przyczynić
się muszą. A jak wielka z tym obowiązkiem łączy się
odpowiedzialność, wynika już z tego, że im kto większe
otrzymał dary, tem ściślejszą też kiedyś musi z nich
liczbę zdać, najwyższemu ich dawcy, Bogu. Toż samo
wskazuje to powódź złego, która, jeżeli się jej zawczasu
nie zaradzi, wcześniej lub później zagładą grozi wszyst-
kim zgola stanom i warstwom, tak iż kto zaniedbuje
sprawy ubogiego ludu, ten nie dba ani o własne dobro
ani o dobro społeczeństwa.

Zestawienie

rachunków Stowarzyszenia pracowników c. k. fabryki cygar

pod wezwaniem św. Józefa.

Przychód.	Kor. h.
Pozostałość kasowa z roku 1905	37-70
Wkładki członków	1353-50
Zwroty pożyczek	18089—
Ofiary	286—
Razem	19766-20

Rozchód.

Udzielono pożyczek:	Kor. h.
3 à 20	60—
3 à 30	90—
199 à 40	7960—
28 à 50	1400—
119 à 60	7140—
3 à 70	210—
12 à 80	960—
7 à 100	700—
2 à 200	400—
374	18920—
Dodano do pożyczek z r. 1905	120—
Razem	19040—
Udzielono zapomóg	125—
Złożono na fundusz żelazny	473—
Złożono na fundusz chorych dzieci	62—
Zwrot prywatnej pożyczki z dnia 10. października 1905 r.	50—
Drobne wydatki	1—
Razem	19751

Zestawienie.

Ogólny dochód	19766 Kor. 20 h.
Ogólny rozchód	19751 Kor. — h.
Saldo na rok 1907	15 Kor. 20 h.

Majątek Stowarzyszenia z d. 1. stycznia 1907.

Na pożyczkach	7018 Kor. — h.
Złożono w kasie Raiffeisena	2924 Kor. 64 h.
Złożono na fundusz chorych dzieci	66 Kor. 84 h.
Razem	10009 Kor. 48 h.

Stan Stowarzyszenia.

Członków zwyczajnych	283
Członków nadzwyczajnych	5
Razem	288

Skarbniczka:
Włodzimiera Szolayska.

Przewodnicząca:
Zofia Popielówna.

Sprawozdanie Sekcji „organizacyi związku na prowincyi“.

Wiek ciężkich doświadczeń dziejowych rozwija w narodzie naszym potrzebę jednoczenia się w pracy, potrzebę wspólnej organizacyi. Zwrot w tym kierunku, może najnowsza dodatnia zdobycz duszy narodowej, ujawnia się i w naszym Związku.

Kilkakrotne zwrócenie się głosów z prowincyi do Wydziału Polskiego Związku niewiast katolickich z prośbą o wskazówki i zorganizowanie pracy społecznej w poszczególniej miejscowości spowodowało Wydział na posiedzeniu dnia 26 stycznia do stworzenia sekcji organizacyi Związków na prowincyą. Dnia 9 lutego została wysłaną delegatka z Krakowa do Wieliczki, gdzie licznie zgromadzonych słuchaczy zapoznała z celami i pracami naszego Związku. Wyczerpująca dyskusya ujawniła potrzeby miasteczka, któreby mogły być pracą związkową usunięte, mianowicie zadecydowaniem zostało stworzenie szwalni, któraby dała zajęcie córkom górników, a zarazem wytworzyła materyał do rozsprzedaży po jarmarkach okolicznych. Na przewodniczącą komitetu została zaproszona pani Larysz Niedzielska ze Śledziejowic.

Dnia 7 lutego b. r. Wydział nasz wydelegował prelegentkę do Limanowej, gdzie również zostały omówione cele Związku krakowskiego, następnie rozpatrzone najbliższe potrzeby Limanowej i okolicy i zadecydowaną została jako najpierwsza praca: zorganizowanie bezalkoholicznej herbaciarni, któraby licznie gromadzących się na jarmarki wieśniaków odciągała od szynków. Na przewodniczącą komitetu zaproszoną została pani Żuk-Skarszewska z Przyszowej.

Wobec tego, że obydwie te koła pań nie chcą tworzyć osobnych związków, ale filie naszego Związku i ży-

czą sobie pozostawać w stałym kontakcie z macierzystym Związkiem krakowskim, wobec tego, że statut nasz nie przewidując potrzeby, nie zastrzegł sobie potrzeby swobody wiązania filii na prowincyą, przeto najbliższe Walne zgromadzenie powinno niedokładność tę usunąć i uchwalić potrzebę zmiany statutu w tym punkcie.

Tejże sekcji poleconą została misya nawiązania łączności z Polskim Związkiem kobiet katolickich ze Lwowa, który to Związek pomimo małej różnicy w statucie i drobnej zmiany w nazwie tytułowej, jest identycznym z naszym Związkiem. Na posiedzeniu Wydziału Polskiego Związku kobiet katolickich we Lwowie dnia 2 stycznia b. r. na którym łaskawie zaproszoną została delegatka z Krakowa, Wydział Związku lwowskiego wyraził intencję wspólnej akcyi w każdej tego wymagającej sprawie.

Komitet redakcyjny.

Jako ostatni odruch życia naszego Związku jest powołanie do życia na posiedzeniu Wydziału dnia 12 czerwca b. r. „Komitetu redakcyjnego“. Często zgłaszają się do naszego Wydziału redakcyje pism krajowych i zagranicznych z prośbą o sprawozdania z działalności naszej, względnie z żądaniem opinii co do ruchu ogólnie kobiecego. Zrazu powstała myśl stworzenia własnego odcinka w piśmie z Królestwa: „Świat kobiety“. Gdy ten jednakże przestał wychodzić, postanowionem zostało zamieszczanie artykułów w organach codziennych lub peryodycznych, w miarę potrzeby.

Do komitetu redakcyjnego powołanemi zostały panie: Zofia Popielówna, Marya bar. Harsdorf, Zakrzewska i A. Sikorska.

Kursa dla kobiet.

W myśl odezwy, rozesłanej w kwietniu do kobiet polskich, urządził Polski Związek niewiast katolickich kursa z dziedziny nauk medycyny, apologetyki, prawa i kurs nauki katechizacyi.

W kursach tych jako prelegenci brali udział najwybitniejsi z profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i inni. Na tem miejscu raz jeszcze Wydział Polskiego Związku niewiast katolickich czuje się w obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim tym Panom, którzy ofiarowali czas swój i trud przez czas trzech tygodni trwania kursów. Bez ich szlachetnej ofiary nigdyby nie był Związek w stanie postawić tych kursów na takiej wyżynie, na jakiej stanęły. Kursa obejmowały ogółem godzin 57, przeciętna liczba słuchaczek od 40—50. Bilety wstępu były opłacane po 50 h., prócz wykładów na klinikach, które były bezpłatne. Cały dochód z kursów został obrócony na założenie i prowadzenie biura informacyjnego.

Wynik kasowy kursów.

Dochód.

	Kor. h.
Dochód brutto	1438.55

Rozchód.

	Kor. h.
Służba	22.—
Marki do listów	—90
Dorożka	—50
Rozlepienie afiszów	33.—
Przywiezienie podium	2.—
Zwrot za kupione a nieużyte bilety	4.50
Do przeniesienia	6.90

	Z przeniesienia	62 90
Druki, afisze		112 60
Nafta i szkło		— 60
Węgla		5 —
Tapicer		10 —
Najem sali za trzy tygodnie		100 —
Powtórne afisze		5 —
Drugi zwrot za bilety		9 —
	Ogólny rozchód	305 40

Zestawienie.

Dochód	1438 Kor. 55 h.
Rozchód	305 Kor. 40 h.

Czysty dochód 1133 Kor. 15 h.
złożony i oddany na koszt biura informacyjnego.

Zofia Popielówna.

Marya Turska.

Biuro informacyjne.

Z dniem 15. czerwca zostało utworzone z ramienia Polskiego Związku niewiast katolickich, biuro informacyjne, mające dawać objaśnienia rodzicom i opiekunom co do umieszczania młodzieży żeńskiej, w zakładach i pensyonatach krakowskich.

Kierowniczką biura była p. Wanda Jawornicka, urzędowała codziennie w lokalu Czytelni Związku w godzinach od 11. do 1. w południe.

Biuro to dało wielkie korzyści Związkowi, prawda że tylko moralnej natury. Nawiązało kontakt z mieszkankami innych dzielnic Polski, dawało wyjaśnienia pracującym społecznie kobietom pod zaborami, co do pracy tutejszych kobiet, słowem, stało się tą nicią, przez którą zostały nawiązane i dziś już utrzymywane stosunki z kobietami całej Polski. Biuro informacyjne

Polskiego Związku niewiast katolickich w ogłoszeniach swych żądało od osób zgłaszających się listownie o informacye, dołączenia na koszt biura marek pocztowych za 1 Kor., 1 markę pruską, lub 40 kop. Niektóre osoby przysyłały marki, większa liczba nie, a biuro, unikając jeszcze większych kosztów korespondencyi, nie upominało się o przysłanie takowych. Wszystkich informacyj tak ustnych jak listownych udzielało biuro bezinteresownie.

Zestawienie rachunkowe
biura informacyjnego Polskiego Związku niewiast katol.
za czas od 15. czerwca 1906 do 1. stycznia 1907 r.

Dochód.

	Kor. h.
Marek austriackich za	3-90
Marek pruskich za	4-80
Marek rosyjskich za	8-40
Razem	17-10

Rozchód.

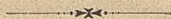
	Kor. h.
Urządzenie biura	63-42
Druki	23-58
Ogłoszenia w dziennikach i księdze adresowej	770-48
Korespondencye załatwione przez biuro	23-74
Pensya kierowniczkii za 6½ miesiąca	325—
Razem	1206-22

Zestawienie.

Ogólny dochód 17 Kor. 10 h.
Ogólny rozchód 1206 Kor. 22 h.
pokryty w kwocie 1133 Kor. 15 h. z dochodu kursów dla kobiet.

Niedobór w kwocie 55 Kor. 97 hal. do pokrycia w roku 1907.

Marya Woźniakowska Wanda Jawornicka





myśl odezwy, rozesełanej w miesiącu Kwietniu do kobiet polskich, Związek nasz uważa sobie za obowiązek nie tylko łączyć je do wspólnej pracy, ale zarazem ułatwić im dążenie do wytkniętych sobie zadań i ideałów.

Jednym z powodów opóźnienia kobiet naszych w pracy nad odrodzeniem naszego społeczeństwa, tak moralnem, jak materialnem, a nadto ich bezradności wobec wielu zbliżka obchodzących je spraw, to brak pewnych podstaw i wiadomości. Czy to, gdy chodzi o kierunek interesów materialnych, czy w stosunku do ustaw państwowych, czy w kwestyi zabezpieczenia lub ratowania zdrowia, kobieta jest często bezbronna, bo dotychczasowe wychowanie spraw tych nie brało w rachubę.

Jeżeli z tych niedostatków wychowania wypływają na ogół przykre następstwa, to nigdzie bardziej odczuć się one nie dają jak w stosunkach wiejskich, gdzie o poradę prawną i lekarską nieraz tak trudno, a od szybkiego rozpoznania szczególnie obrót sprawy zależy.

Jednem słowem wykształcenie kobiet naszych, a szczególnie Pań wiejskich, wymaga uzupełnienia pod względem wiadomości prawnych i medycznych. O dawna dochodzą nas utyskiwania i głosy dopominające się zaradzenia złemu. Oczywiście wychowanie młodszego pokolenia powinno być przede wszystkim uległe reformie i uzupełnieniu. Jest jednak cały zastęp kobiet już wychowanych, już samodzielnych, dla których zorientowanie się w kwestiach tak ważnych byłoby nader pożądanem. Dla nich to właśnie Związek nasz zamierza w jesieni b. r. urządzić szereg odczytów, któryby im dostarczył najpotrzebniejszych wiadomości z dziedziny prawa, medycyny i higieny.

Dzięki uczynności i dobrej woli sfer naukowych nie tylko udało nam się pozyskać na prelegentów wybitne siły profesorskie, ale nadto jesteśmy upoważnione oświadczyć, że kursa z zakresu medycyny i higieny urządzone będą pod kontrolą krakowskiego Towarzystwa lekarskiego i odbywać się będą w jego salach. Wykładów tych będzie około 20, oprócz ćwiczeń praktycznych.

W zakresie nauk prawnych przyrzekli nam dotychczas swój udział dwaj profesorowie Uniwersytetu, JJWWPP. Fierich: Encyklopedia prawa — i Zoll junior: Wskazówki prawnopraktyczne.

Jest jednak i trzecia strona wykształcenia kobiecego, domagająca się wzmocnienia i pogłębienia: to strona religijna. Ileż to kobiet szczerze wierzących, a jednak nie zdolnych obronić swoje religijne stanowisko wobec przeciwników, zasypujących je pseudo-naukowymi pociskami i zarzutami. Otóż dostarczyć im tak niezbędnych środków obrony, dopomódz im do obeznania się z nowożytnymi umysłowymi prądami i ich stosunkiem do zasadniczych prawd naszej religii, to także nasze pragnienie.

W tym celu polski Związek niewiast katolickich postanowił obok powyżej zapowiadzianych kursów urządzić równocześnie kurs apologetyczny, a wznowić kurs nauki katechizacji, którego pierwsza próba odbyła się tej zimy dla użytku Pań miejscowych. Rzucił on tyle światła na właściwą metodę katechizacji, rozbudził takie zajęcie, że sądzimy, iż powtórzenie go, dzięki nieustrudzonej gorliwości ks. katechety Ślepickiego dla Pań zamiejskowych, jako danie im podstaw w nauczaniu młodego pokolenia i w stosunkach do ludu powinno mieć pierwszorzędne znaczenie. Nauka katechizacji wyniesie 10—12 wykładów. Kurs apologetyczny będzie liczył około 10 wykładów — powierzyliśmy go zaszczytnie znanemu z prac swych filozoficznych ks. Drowi Kobyłeckiemu.

Jako najodpowiedniejszą porę uważamy miesiąc Listopad. Do wykonania naszego planu przystąpimy jednakowoż wtedy dopiero, gdy zbierze się dostateczna ilość słuchaczy. Z tego powodu prosimy o łaskawe zgłoszenia najdalej do 15-go Września b. r.

Paniom pragnącym wziąć udział w kursach roześlemy szczegółowy program z oznaczeniem ceny abonamentu na poszczególne wykłady. Bilet upoważniający do uczęszczania na wszystkie kursa wyniesie 50 koron.

Chcąc ułatwić pobyt w Krakowie szanownym słuchaczkom, obowiązujemy się dostarczyć im wszelkich wskazówek praktycznych i dopomódz w wyszukaniu odpowiednich umieszczeń. W tym celu również prosimy o skomunikowanie się z nami pod adresem:

Polski Związek Niewiast Katolickich

w Krakowie — Pałac Spiski.

Kraków, w Lipcu 1906 r.

